

JEZUS OTWIERA DROGĘ ZA ZASŁONĘ

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 26 lutego

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Hbr 9,24; Wj 19,3-4; Hbr 12,18-21; Kpł 16,1-2; Hbr 10,19-22; Kol 3,1.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Albowiem Chrystus nie wszedł do świątyni zbudowanej rękami, która jest odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby się wsta-
wiać teraz za nami przed obliczem Boga” (Hbr 9,24).

Gdy uczniowie wrócili z Góry Oliwnej po wniebowstąpieniu Jezusa, byli pełni radości i dumy. Ich Pan i Przyjaciel wstąpił na tron jako Władca Świata i polecił im przychodzić do Boga w Jego imieniu z całkowitą ufnością, iż Bóg przychylnie odpowie na ich modlitwy (zob. J 14,13-14). Choć pozostali na świecie, będąc atakowani przez siły zła, ich nadzieja była niezachwiana. Wiedzieli, że Jezus poszedł przygotować im miejsce (zob. J 14,1-3). Wiedzieli też, że On jest Wodzem ich zbawienia i przez swoją krew otworzył im drogę do niebiańskiej ojczyzny.

Wniebowstąpienie Jezusa znajduje się w centrum teologii *Listu do Hebrajczyków*. Wyznacza początek panowania Jezusa i Jego arcykapłańskiej służby dla nas. Wreszcie, co jeszcze ważniejsze, wniebowstąpienie Jezusa jest zapoczątkowaniem nowego przymierza zapewniającego środki, dzięki którym możemy odważnie przychodzić do Boga przez wiarę. Naszym przywilejem jest przychodzić do Boga z ufnością dzięki zasługom Jezusa i Jego sprawiedliwości.

Przeczytaj Hbr 9,24. Jaki był cel wniebowstąpienia Jezusa według tego wersetu?

Bóg pouczył Izraelitów, by wszyscy dorośli mężczyźni udawali się co najmniej trzy razy do roku do Jerozolimy, by *stawić się przed Panem* i złożyć ofiary. Te trzy obowiązkowe pielgrzymki wiązały się z Paschą (i Świętem Przaśników), Świętem Tygodni (Pięćdziesiątnicą) oraz Świętem Szałasów (zob. Wj 23,14-17; Pwt 16,16). Pascha upamiętniała wyzwolenie Izraelitów z niewoli egipskiej. Pięćdziesiątnica była świętem rozpoczęcia zbioru jęczmienia, a w czasach nowotestamentowych była kojarzona z nadaniem prawa na Synaju. Święto Szałasów upamiętniało troskę Boga o Izraelitów podczas ich wędrówki po pustyni. Według *Nowego Testamentu* wszystkie święta starotestamentowe mają także prorocze znaczenie.

W Hbr 9,24 jest mowa o wniebowstąpieniu Jezusa przed oblicze Ojca. Jezus wszedł do niebiańskiej świątyni, *prawdziwego przybytku, aby wstawić się przed Bogiem* na mocy lepszej ofiary (zob. Hbr 9,23-24) — swojej przelanej krwi.

Zycie i dzieło Jezusa ze zdumiewającą trafnością wypełnia prorocze znaczenie świąt starotestamentowych. Jezus umarł w dniu przygotowania Paschy o godzinie, w której zazwyczaj zabijano baranka paschalnego (zob. J 19,14; Mt 27,45-50). Zmartwychwstał trzeciego dnia i wstąpił do nieba, by otrzymać zapewnienie, że Jego ofiara została przyjęta (zob. J 20,17; 1 Kor 15,20), gdy kapłan podniósł w świątyni pierwszy snop dojrzałego jęczmienia jako pierwociny plonów (zob. Kpł 23,10-12). Wstąpił do nieba po czterdziestu dniach, by zasiąść po prawicy Boga i zainaugurować nowe przymierze w dniu Pięćdziesiątnicy (zob. 1. i 2. rozdział *Dziejów Apostolskich*).

Celem pielgrzymek do świątyni w starożytnym Izraelu było ukazanie się „przed obliczem Boga” (Ps 42,3). Oznaczało to doświadczenie przychylności Boga (zob. Ps 17,15). Podobnie hebrajskie wyrażenie *szukać oblicza Boga* znaczy: *prosić Boga o pomoc* (zob. 2 Krn 7,14; Ps 27,8; 105,4). Taki też jest sens wniebowstąpienia Jezusa według *Listu do Hebrajczyków*. Jezus wstąpił do Boga z doskonałą ofiarą. Wstąpił do nieba jako nasz Poprzednik prowadzący przed oblicze Boga (zob. Hbr 6,19-20). Urzeczywistnił w ten sposób obietnicę daną wierzącym, którzy wędrują przez pustynię tego świata w *poszukiwaniu ojczyzny*, pragnąc *lepszego kraju i oczekując* „miasta (...), którego budowniczym i twórcą jest Bóg” (Hbr 11,10; zob. Hbr 11,13-16).

Dlaczego podstawą naszej pewności zbawienia jest nie tylko to, czego Chrystus dokonał na krzyżu, ale także i to, czego dokonuje On obecnie w niebie?

Przeczytaj Hbr 12,18-21. Jakie było doświadczenie Izraelitów pod górą Synaj?

Gdy Bóg wyprowadził Izraelitów z Egiptu, Jego pragnieniem było nawiązanie osobistych i bliskich więzi z nimi. Powiedział:

— „Wy widzieliście, co uczyniłem Egipcjanom, jak nosiłem was na skrzydłach orlich i przywołem was do siebie” (Wj 19,4).

Przez Mojżesza Bóg udzielił niezbędnych instrukcji, by przygotować lud na spotkanie z Nim. Izraelici mieli obowiązek poświęcić się Bogu (zob. Wj 19,10-15). Tym, którzy przyszliby do stóp góry nieprzygotowani, groziła śmierć. Po dwudniowych przygotowaniach, „gdy zabrzmiał trąba” trzeciego dnia, mieli „wejść na górę” (Wj 19,13 BKR). Bóg pragnął, by wszyscy Izraelici doświadczyli tego, czego doświadczyli Mojżesz i przywódcy ludu, gdy wstąpili na górę (zob. Wj 24,9) i „ujrzeli Boga (...), a potem jedli i pili” (Wj 24,10-11) w Jego obecności. W późniejszym czasie zdali sobie sprawę z tego, że widzieli chwałę Boga i „że Bóg przemawiał do człowieka, a człowiek [mimo to] pozostał przy życiu” (Pwt 5,24 BKR). Jednak gdy nadszedł szczytowy moment, Izraelitom zabrakło wiary. Mojżesz wyjaśnił to zdarzenie po latach w następujący sposób: „...gdyż baliście się ognia i nie wstąpiliście na górę” (Pwt 5,5). Zamiast tego poprosili Mojżesza, by pośredniczył w ich imieniu (zob. Pwt 5,25-27; por. Wj 20,18-21).

Przejawy świętości Boga na górze Synaj miały nauczyć Izraelitów *bać się* Boga, czyli szanować Go. *Bojaźń Pańska* prowadzi do życia, mądrości i czci (zob. Pwt 4,10; por. Ps 111,10; Prz 1,7; 9,10; 10,27), a także uczy, że Bóg jest miłosierny i łaskawy (zob. Wj 34,4-8). Zatem choć Bóg pragnął, by Izraelici przyszli do Niego, oni tak bardzo bali się, iż poprosili o pośrednictwo Mojżesza. W *Liście do Hebrajczyków* nawiązania do wydarzeń na Synaju skupiają się głównie na przypomnieniu Izraelitom przez Mojżesza o ich braku wiary, odstępcstwie związanym ze złotym bykiem oraz jak bali się oni spotkać Boga z powodu swoich grzechów (zob. Pwt 9,19). Taka reakcja Izraelitów nie była zakładana w Bożym planie dla nich — była raczej skutkiem ich niewierności.

Dlaczego dzięki Jezusowi nie musimy się bać bliskości świętego Boga? Jakie warunki musimy spełnić, by przybliżyć się do Niego?

Zasłony spełniają podwójną rolę. Greckie słowo *katapetasma*, użyte w *Liście do Hebrajczyków* (zob. np. Hbr 10,20) i tłumaczone jako *zasłona*, może się odnosić do zasłony bramy dziedzińca (zob. Wj 38,18), zasłony do wejścia do świątyni (zob. Wj 36,37), a nawet wewnętrznej zasłony oddzielającej miejsce święte od miejsca najświętszego (zob. Wj 26,31-35). Te trzy zasłony były zarówno wejściami, jak i barierami, które mogli przekroczyć wyłącznie wybrani.

Przeczytaj Kpł 16,1-2; 10,1-3. Jakie ostrzeżenie zostało zawarte w tych fragmentach księgi?

.....

.....

Zasłony chroniły kapłanów, którzy służyli przed obliczem świętego Boga. Po odstępstwie związanym ze złotym bykiem Bóg powiedział Mojżeszowi, że nie będzie towarzyszył Izraelitom w drodze do Ziemi Obiecanej, gdyż Jego obecność mogłaby ich zniszczyć, jako że są oni „ludem twardego karku” (Wj 33,3). Dlatego Mojżesz nakazał przenieść namiot zgromadzenia i rozbić go „z dala od obozu” (Wj 33,7). Jednak za wstawiennictwem Mojżesza Bóg zgodził się pójść pośród nich (zob. Wj 33,12-20), ale ustanowił szereg środków zapewniających Izraelitom bezpieczeństwo w Jego obecności.

Na przykład Izraelici rozbijali obóz w ściśle określonym porządku, dzięki czemu w środku powstawał pusty plac, na którym ustawiano namiot zgromadzenia. Ponadto Lewici obozowali wokół przybytku, by chronić świątynię i jej sprzęty przed wtargnięciem obcych osób (zob. Lb 1,51; 3,10). Byli niejako ludzką zasłoną chroniącą Izraelitów: „Lewici zaś będą obozować wokół Przybytku Świadectwa, aby nie spadł gniew na zbór synów izraelskich; Lewici będą więc pełnić straż przy Przybytku Świadectwa” (Lb 1,53).

Jezus, będąc naszym Kapłanem, jest także naszą zasłoną. Przez Jego ucieleśnienie Bóg rozbił swój namiot pośród nas i umożliwił nam oglądanie Jego chwały (zob. J 1,14-18). Sprawił, że święty Bóg mógł zamieszkać pośród niedoskonałych ludzi.

Pomyśl, co to znaczy, że Bóg, Stwórca, który stworzył wszechświat, zamieszkał wśród swojego ludu, który w tamtym czasie był narodem zbiegłych niewolników. Czego uczy to nas o tym, jak bardzo Bóg pragnie naszej bliskości?

.....

.....

Przeczytaj Hbr 10,19-22. Jakie zaproszenie zostało skierowane do nas w tych wersetach?

List do Hebrajczyków stwierdza, że Jezus wszedł do niebiańskiej świątyni i wzywa nas, byśmy podążyli za Nim. Ta myśl jest zgodna z wcześniejszą, według której Jezus jest Wodzem i Poprzednikiem Wierzących (zob. Hbr 2,10; 6,19-20; 12,2). *Nowa i żywa droga* (zob. Hbr 10,20) to nowe przymierze zawarte przez Jezusa dzięki Jego ofierze i wniebowstąpieniu. Wyrażenie *nowa i żywa* jest przeciwieństwem starego przymierza jako *przedawnionego i przestarzałego* (zob. Hbr 8,13). To nowe przymierze zapewnia przebaczenie grzechów i wpisanie prawa w serce. Dzięki temu możemy z ufnością przyjść do Boga — nie ze względu na to, jacy sami jesteśmy ani czego dokonaliśmy, ale jedynie dzięki temu, czego Jezus dokonał dla nas, spełniając wszystkie wymagania przymierza.

List do Hebrajczyków wskazuje na to, że stare przymierze obejmowało ustanowienie świątyni i poświęcenie kapłanów (zob. Hbr 9,18-21; por. Wj 40,1-38; Kpł 8,1-9,24). Celem przymierza było stworzenie bliskiej więzi między Bogiem i Jego ludem (zob. Wj 19,4-6). Gdy Izraelici zaakceptowali tę więź, Bóg natychmiast polecił im zbudować świątynię, aby mógł zamieszkać wśród nich. Rozpoczęcie działalności świątyni i obecność Boga pośród Jego ludu były dopełnieniem przymierza Boga z Izraelitami.

Podobnie jest z nowym przymierzem. Nowe przymierze także obejmuje rozpoczęcie kapłańskiej służby Jezusa dla nas (zob. Hbr 5,1-10; 7,1-8,13).

Wstąpienie Jezusa do Boga zapoczątkowało nowy okres w dziejach ludu Bożego. 3. rozdział *Księgi Zachariasza* wspomina, że szatan znajdował się w obecności Boga, by oskarżać lud Boży reprezentowany przez arcykapłana Jozuego. Ten sam oskarżyciel poddawał w wątpliwość wierność Hioba wobec Boga (zob. 1. i 2. rozdział *Księgi Hioba*). Jednak wraz ze śmiercią Jezusa nastąpiło całkowite usunięcie szatana z nieba (zob. Ap 12,7-12; por. J 12,31; 16,11). Obecnie Jezus wstawia się za nami i na mocy swojej ofiary i wierności domaga się zbawienia dla nas!

Jakie oskarżenia szatan mógłby wnieść przeciwko tobie przed Bogiem, gdyby miał taką możliwość? Choć jest kłamcą, czy musiałby kłamać, aby domagać się potępienia dla ciebie? Co jest twoją jedyną nadzieją?

Przeczytaj Hbr 12,22-24. W jakim sensie przybyliśmy do niebiańskiego Jeruzalem przed oblicze Boga?

Apostoł twierdzi, że wierzący *podeszli* przez wiarę do góry Syjon i niebiańskiego Jeruzalem. W tym sensie ich doświadczenie wybiega w przyszłość. Niebiańskie Jeruzalem należy do tych rzeczy, których *się spodziewamy*, ale których *nie widzimy*, mimo to zapewnionych dla nas przez wiarę (zob. Hbr 11,1).

Choć to znaczenie jest prawdziwe, to jednak nie jest jedyne. Przybyliśmy do góry Syjon przed oblicze Boga także w osobie naszego Reprezentanta, Jezusa (zob. Ef 2,5-6; Kol 3,1). Wniebowstąpienie Jezusa nie jest kwestią wiary, ale faktem. Historyczny wymiar wniebowstąpienia Jezusa nadaje przekonującą siłę apelowi apostoła, byśmy trzymali się mocno naszego wyznania wiary (zob. Hbr 4,14; 10,23). Paweł stwierdził: „Mając więc wielkiego arcykapłana, który przeszedł przez niebiosa, (...) przystąpmy tedy z ufną odwagą...” (Hbr 4,14.16).

Tak więc już przybyliśmy przed oblicze Boga za pośrednictwem naszego Reprezentanta, a nasze postępowanie powinno odzwierciedlać ten fakt. Dzięki Niemu zakosztowaliśmy „daru niebiańskiego (...) i (...) Słowa Bożego, że jest dobre oraz (...) cudownych mocy wieku przyszłego” (Hbr 6,4-5). Rzeczywistość wniebowstąpienia Jezusa i Jego służby w niebiańskiej świątyni jest *kotwicą duszy, pewną i mocną* (zob. Hbr 6,19), oraz gwarancją, że obietnice są pewne i warto im ufać (zob. Hbr 7,22). Nasza wiara jest mocno zakotwiczona w historycznej rzeczywistości.

Boży cel zostanie spełniony nie tylko w Jezusie, ale także w nas. Zauważyliśmy już, że śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa były wypełnieniem zapowiedzi zawartych w dwóch pierwszych dorocznych świątach izraelskich — w Passze i Pięćdziesiątnicy. Według *Listu do Hebrajczyków* i *Apokalipsy Jana* ostatnie wielkie doroczne święto — Święto Szałasów — oczekuje jeszcze na swoje wypełnienie. Będziemy je bowiem świętować z Jezusem, gdy znajdziemy się w mieście, „którego budowniczym i twórcą jest Bóg” (Hbr 11,10; zob. Hbr 11,13-16). Nie będziemy wtedy budować szałasów, ale Bóg rozbije swój namiot, zstąpi bowiem z nieba i będziemy mieszkać z Nim na zawsze na nowej ziemi (zob. Ap 7,15-17; 21,1-4; 22,1-5; Lb 6,24-26).

Jak na ziemi pełnej bólu i cierpienia możemy zachować żywą obietnicę życia wiecznego w lepszym świecie? Co odpowiesz tym, którzy twierdzą, że przyszły świat to tylko fantazja mająca nam pomóc przetrwać życie na tej ziemi?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Wstąpienie Chrystusa do nieba było znakiem, że Jego naśladowcy mieli otrzymać obiecane błogosławieństwo. Mieli na nie czekać, zanim przystąpią do swego dzieła. Gdy Chrystus przeszedł przez niebiańskie bramy, zasiadł na tronie otoczony uwielbieniem aniołów. Gdy tylko ceremonia dobiegła końca, Duch Święty zstąpił na uczniów w obfitych strumieniach, a Chrystus został uwielbiony tą chwałą, którą dzielił z Ojcem od wieczności. Wylanie Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy było sygnałem niebios, że inauguracja Odkupiciela została dokonana. Według Jego obietnicy posłał On Ducha Świętego z nieba do swoich naśladowców na znak, że jako Kapłan i Król otrzymał wszelką moc w niebie i na ziemi, będąc Namaszczonym i Władcą nad swoim ludem. (...).

Mogli wypowiadać imię Jezusa z pewnością, bo czyż nie był On ich Przyjacielem i Starszym Bratem? Pozostając w bliskiej łączności z Chrystusem, zasiadali z Nim w niebiańskich okręgach. W jakież żarliwe słowa ubierali swoje przekonania, gdy składali świadectwo o Nim!”³⁹

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. W Ps 42,3 czytamy: „Dusza moja pragnie Boga, Boga żywego. Kiedyż przyjdę i ukazę się przed obliczem Boga?” Jak możemy mieć podobne pragnienie przebywania w obecności Boga? Jeśli teraz nie cieszymy się obecnością Boga, oddając Mu cześć i przychodząc do Niego przez wiarę, to czy będziemy się nią cieszyć w przyszłości? Co prowadzi nas do radości z obecności Boga?

2. W pewnej powieści, mającej wyszydzać zaufanie do Boga, jej bohater skonstruował robota, który rzekomo wierzył za ludzi. Choć to tylko fantazja, jak możemy zachować ostrożność, by nie popełniać błędów podobnych do tych, jakie Izraelici popełniali na pustyni, i nie domagać się zbędnego pośrednictwa między nami i Bogiem? Ludzie mają skłonność zdawać się na innych w sprawach duchowych, w tym w studiowaniu i zrozumieniu Słowa Bożego. Niektórzy ludzie sądzą, że modlitwy innych za nich zostaną wysłuchane przez Boga chętniej niż ich własne. Jak możemy uniknąć takiej pułapki? Dlaczego dzięki Jezusowi możemy przychodzić do Boga bez ziemskich pośredników?

3. *List do Hebrajczyków* tchnie pewnością zbawienia. Jak możemy się nauczyć nie mylić pewności z zarozumiałością?

³⁹ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 24.28.